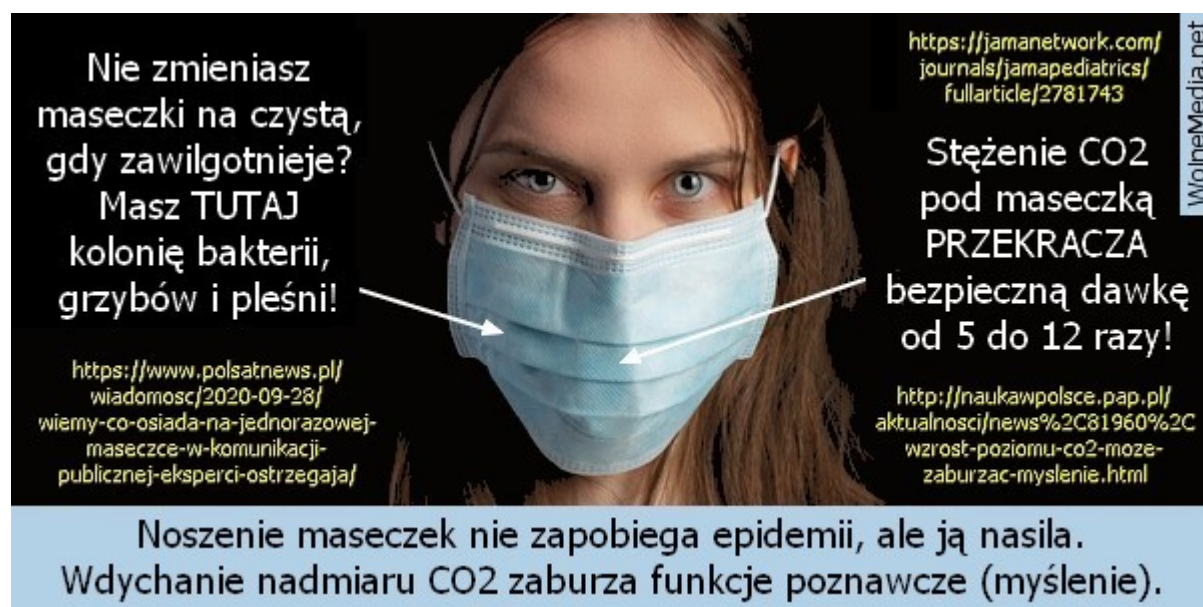


Wezwali do wstrzymania szczepień na COVID-19

26 stycznia 2025

Według prowincyjnej grupy analitycznej ds. pandemii, system opieki zdrowotnej w Albercie (prowincja Kanady) poniósł „krytyczną porażkę” w zakresie komunikacji dotyczącej COVID-19, gdyż nakazy noszenia maseczek i lockdowny były szkodliwe. Grupa zaleciła ponadto wstrzymanie stosowania szczepionki przeciwko COVID-19 bez pełnego ujawnienia potencjalnych zagrożeń z nimi związanych.



Nie zmieniasz maseczki na czystą, gdy zawilgotnieje? Masz TUTAJ kolonię bakterii, grzybów i pleśni!

<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-09-28/wiemy-co-osiada-na-jednorazowej-maseczce-w-komunikacji-publicznej-eksperci-ostregaja/>

<https://jamanetwork.com/journals/jamapediatrics/fullarticle/2781743>

Stężenie CO2 pod maseczką PRZEKRACZA bezpieczną dawkę od 5 do 12 razy!

<http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C81960%2Cwzrost-poziomu-co2-moze-zaburzac-myslenie.html>

Noszenie maseczek nie zapobiega epidemii, ale ją nasila. Wdychanie nadmiaru CO2 zaburza funkcje poznawcze (myślenie).

Raport z 24 stycznia „Alberta’s COVID-19 Pandemic Response” został napisany przez prowincjonalną grupę zadaniową ds. przeglądu COVID-19, jedyną tego typu w kraju. Został on zlecony w 2022 r. przez premier Danielle Smith. Zespół zadaniowy zaleca wstrzymanie stosowania szczepionek przeciwko COVID-19 do czasu pełnego ujawnienia ich potencjalnych zagrożeń, zaprzestanie ich stosowania u zdrowych dzieci i nastolatków, przeprowadzenie dalszych badań nad ich skutecznością, utworzenie wsparcia dla osób poszkodowanych przez szczepienia oraz zapewnienie mechanizmu rezygnacji z federalnej polityki zdrowia publicznego.

Alberta COVID-19 Pandemic Data Review Task Force stwierdziła również, że odkryła „krytyczną awarię systemu opieki zdrowotnej Alberta”, która nadal budzi obawy w kwestii sposobu opracowywania i udostępniania informacji o pandemii. Dodała, że „zarządzanie regulacyjne zawiodło podczas pandemii COVID-19”, a gdy „scentralizowane podmioty” są narażone na „przejęcie przez grupy interesów”, może to skutkować wdrożeniem „stronniczych polityk i środków”.

W raporcie wskazano, że reakcja Kanady na pandemię miała „szereg niezamierzonych konsekwencji”, które wpłynęły na różne aspekty społeczeństwa i dobrostanu jednostek, a „straty uboczne” wynikające z tej reakcji będą odczuwalne przez dziesiątki lat przez miliony ludzi – wynika to z międzynarodowych badań.

Raport porusza szereg kwestii m.in. dotyczących bezpieczeństwa i skuteczności szczepionek przeciwko COVID-19, obowiązku noszenia maseczek i podejścia prowincji do reagowania kryzysowego. „Zadajemy konkretne pytania dotyczące niepowodzeń w ochronie mieszkańców Alberta wysokiego ryzyka, interwencji niefarmaceutycznych – w tym ich szkód ubocznych, mylącej komunikacji ryzyka, bagatelizowania odporności nabytej w wyniku zakażenia, masek, testów, skuteczności i bezpieczeństwa szczepionek, terapii i modelowania epidemiologicznego” – piszą autorzy, na czele z dr Gary Davidsonem, byłym szefem medycyny ratunkowej w Red Deer Regional Hospital Centre.

Autorzy raportu kwestionują, dlaczego szczepienia były promowane w grupach wiekowych o niskim poziomie ryzyka zakażenia COVID-19. „U zdrowych nieletnich ryzyko poważnego zakażenia COVID-19 było niewielkie, a mimo to zalecono im szczepienie, pomimo znanych i nieznanych zagrożeń dla bezpieczeństwa związanych ze szczepionkami” – czytamy w dokumencie. „Kobiety w ciąży w randomizowanym badaniu kontrolowanym Pfizer nie wypadły dobrze. Nie wiadomo, dlaczego w Albercie zalecano szczepionki kobietom w ciąży i kobietom w wieku rozrodczym”.

W raporcie zauważono, że dane dotyczące bezpieczeństwa szczepionki Pfizera z badania przeprowadzonego trzy miesiące po dopuszczeniu szczepionki do obrotu były „alarmujące” – 1223 zgony w trakcie badania przypisano szczepionce, a 42 086 obrażeń nastąpiło w ciągu 4 dni po szczepieniu, z czego 45 procent z nich dotyczyło osób w wieku 18–50 lat, mimo że ta grupa wiekowa ma znikome ryzyko zakażenia COVID-19. W raporcie dodano: „Toksyczność nanocząsteczek lipidowych jest dobrze opisana w literaturze naukowej po wielokrotnych wstrzyknięciach”.

Zespół zadaniowy twierdzi, że nie znalazł żadnych dowodów na to, że szczepionki są lepsze od naturalnej odporności, a przekazy rządowe sugerujące coś przeciwnego były błędne. „Badania wykazały podobny poziom odpowiedzi immunologicznej u osób zaszczepionych i tych, które wyzdrowiały z COVID-19, co wskazuje na to, że odporność nabyta po szczepieniu nie jest lepsza od odporności nabytej w wyniku zakażenia” – czytamy w raporcie. „Należy dążyć do zrównoważonego podejścia do komunikowania kwestii odporności, unikając przymusowych szczepień w populacjach o wysokim poziomie odporności nabytej w wyniku zakażenia lub niskiej podatności na ciężką chorobę, aby promować prawdę i przejrzystość w przekazywaniu komunikatów dotyczących zdrowia publicznego”.

W raporcie wskazano, że stanowisko organów regulacyjnych i uczelni popierających rządowe środki ochrony zdrowia nie uwzględniało faktu, że „nowe” technologie szczepionkowe mogą różnić się od poprzednich praktyk.

Zespół zadaniowy wzywa do zakończenia stosowania szczepionek przeciwko COVID-19 u zdrowych dzieci i nastolatków. Twierdzi, że potrzebne są dalsze badania w celu ustalenia bezpieczeństwa i skuteczności takich szczepionek „przed powszechnym stosowaniem u dorosłych i dzieci”.

Kolejnym odkryciem jest to, że noszenie maseczek jest nieskuteczną metodą ochrony, mimo że czasami jest obowiązkowe

w trakcie pandemii. Nie jest prawdą, że noszenie maseczek jest całkowicie bezpieczne i zapewnia skuteczną ochronę przed zakażeniem wirusem SARS-CoV-2” – piszą autorzy. Twierdzą, że nie ma dowodów na to, że noszenie masek – czy to medycznych/chirurgicznych, czy typu N95 – chroni przed chorobami układu oddechowego. „Skuteczność noszenia maseczek w zapobieganiu transmisji wirusa pozostaje przedmiotem sporów, jednak zdecydowana większość badań wykazała, że „noszenie maseczek poza placówkami służby zdrowia nie zapewnia statystycznie istotnej ochrony przed transmisją” – czytamy w raporcie.

W raporcie zalecono, aby decyzja o noszeniu maski mogła być osobistą decyzją medyczną „kierowaną świadomą zgodą” oraz aby zapewnić społeczeństwu odpowiednią edukację na temat noszenia masek i ich wyboru.

Autorzy zauważają również, że polityka izolacji przyniosła społeczeństwu znaczne straty. „Nasza analiza pokazuje, że lockdowny nie zmniejszyły znacząco transmisji ani nie zrekompensowały wykorzystania zasobów opieki zdrowotnej i wiązały się ze znacznymi kosztami społecznymi i ekonomicznymi” – czytamy w raporcie, dodając, że badacze i decydenci w prowincji w tamtym czasie „pominęli kluczowe dane” podczas tworzenia polityk. „Biorąc pod uwagę dostępne dane i informacje, Zespół zadaniowy nie ma pewności, dlaczego Alberta kontynuowała wdrażanie środków powstrzymujących za pośrednictwem polityki i nakazów, skoro informacje w tamtym czasie nie uzasadniały tak agresywnych działań”.

Zespół zadaniowy stwierdza, że „choć w czasie pandemii Alberta miała już wcześniej ustalony proces reagowania kryzysowego, który obejmował powstrzymywanie choroby przy jednoczesnym minimalizowaniu zakłóceń w życiu społecznym, prowincja korzystała z innego procesu i zespołu, który ignorował ważne kwestie. W odpowiedzi na COVID-19 „Alberta zdecydowała się jednak na ponowne wynalezienie koła, tworząc pośpiesznie zmontowany system operacyjny bez jasnego mandatu i

w dużej mierze polegając na dyrektywach i wskazówkach ze strony grup krajowych i międzynarodowych” – czytamy w raporcie.

W raporcie zwrócono uwagę na niespójności w wykorzystywaniu dowodów w przypadku szczepionek i kontrowersyjnych leków stosowanych w leczeniu COVID-19, takich jak iwermektyna. Alberta Health Services’ Scientific Advisory Group (SAG) „wykorzystała monografie produktów, aby odradzić stosowanie iwermektyny w leczeniu COVID-19, ale nie zastosowała takiej samej kontroli w przypadku szczepionek pod kątem transmisji” – czytamy w raporcie. „Badania wykazują obiecujące wyniki stosowania iwermektyny w zakresie usuwania wirusa oraz zmniejszenia liczby hospitalizacji i zgonów”.

Zespół zadaniowy zwrócił również uwagę na ograniczenia testów stosowanych do wykrywania COVID-19 i stwierdził, że konieczna jest dalsza ocena i walidacja metod testowania. Ponadto raport stwierdza, że „kolegia regulacyjne Alberty najwyraźniej nie przeprowadzały wewnętrznych przeglądów badań i danych. Autorzy twierdzą, że kolegia postępowały zgodnie z dyrektywami głównego lekarza ds. zdrowia Alberty i nie angażowały się w „należyta staranność”. Postępowanie zgodnie z zaleceniami Alberta Health Services lub Health Canada „nie dowodzi, że uczelnie przeprowadziły niezależne i dogłębne przeglądy podstawowych badań i danych” – napisali.

Zespół zadaniowy stwierdził też, że zdolność prowincji do znalezienia skutecznych rozwiązań problemu wirusa była ograniczona przez groźby i działania dyscyplinarne wobec pracowników służby zdrowia, którzy byli „ograniczeni” do „wąskiego pasma reakcji na COVID-19 akceptowalnych dla organów regulacyjnych w zakresie opieki zdrowotnej”. Organy regulacyjne „nie powinny mieć uprawnień do tłumienia badań naukowych i debat” – czytamy w dokumencie.

W raporcie zwrócono również uwagę na wyzwania i ograniczenia związane z opracowywaniem dokładnych modeli chorób, zwłaszcza

na wczesnym etapie pandemii. Stwierdzono również, że modelowanie powinno być tylko jednym ze źródeł informacji wykorzystywanych przy podejmowaniu decyzji.

Premier Smith powołała grupę zadaniową w listopadzie 2022 r. z zadaniem przeanalizowania reakcji na COVID-19 i przedstawienia zaleceń mających na celu lepsze zarządzanie przyszłą pandemią.

Zespół zadaniowy stwierdził, że sposób, w jaki prowincja opracowała i udostępniła dane, informacje i komunikaty dotyczące reagowania na sytuację kryzysową związaną z COVID-19, był „poważną porażką systemu opieki zdrowotnej Alberta i budzi ciągły niepokój”. „Kiedy kilka scentralizowanych podmiotów jest zagrożonych przejęciem przez grupy interesów, może to skutkować wdrożeniem stronnich polityk i środków w odpowiedzi na sytuacje kryzysowe w zakresie zdrowia publicznego, takie jak COVID-19. Natychmiastowe i długoterminowe skutki tego instytucjonalnego przejęcia mogą pozostać nierozpoznane i niedocenione” – czytamy w raporcie.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)